

Inteligencjo,

My, chłopcy Rzeczypospolitej zwracamy się do Was z chęcią zakończenia trwających od lat sporów i waśni między nami. Ciągłem ino się kłócimy! To prawda, iż dzieli nas wiele różnic, lecz pragniemy zjednoczyć się w obliczu większych problemów, jakimi są zaborcy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie będzie to łatwe, ale wierzymy w możliwość dojścia do porozumienia. Aby do tego doszło, zarówno my, jak i wy musimy zmienić nasze podejścia.

Przede wszystkim my, chłopcy, jesteśmy gotowi sięgnąć po kosy i ruszyć do walki. Rwiemy się ino do jakiej bijatyki, jednak brakuje nam doświadczenia i umiejętności przywódczych, dlatego Wy musicie nas poprowadzić. W ten sposób, walcząc razem, jesteśmy w stanie pokonać zaborców i odzyskać niepodległość.

Boli nas, gdy patrzycie na nas z góry i nigdy nie prowadzicie z nami poważnych rozmów. Wydaje Wam się, że nie jesteśmy warci Waszej uwagi, lecz nas tyz interesują sprawy świata. Owszem, nie mamy wykształcenia na takim poziomie jak Wy, ale nie oznacza to, że nie chcemy się kształcić, a wręcz przeciwnie. Cytujemy gazety i chcemy syćko wiedzieć, co się dzieje w świecie. Dzięki temu, że posiadacie tak dużą wiedzę, powinniście nam pomagać i nas edukować. Jeżeli będziemy się wzajemnie wspierać, będzie to miało korzyści dla obu stron oraz dla naszej ukochanej ojczyzny.

Pragniemy tyz, abyście postarali się zrozumieć nas oraz nasze zwyczaje. Wiemy, że nie robicie tego celowo, lecz nie mamy tak niskiej kultury osobistej jak sądzicie. Często nawet nie staracie się dowiedzieć, jak wygląda życie na wsi. Na przykład, pomimo że w polu zdarza się nam chodzić bez butów, to na uroczystości i odwiedziny zawsze je zakładamy.

Postrzegacie wieś jako sielankę, gdzie jest spokojnie i wszyscy są szczęśliwi. Niestety, prawda jest inna. Każdy musi ciężko pracować w polu, czasami nawet cały dzień bez przerwy. Wszystko, co wiecie na temat wsi, pochodzi z utworów literackich, które często nie prezentują rzeczywistości. Wiemy, że jest możliwe, by inteligent zaznajomił się z chłopskim życiem i obyczajami. Gospodarz Włodzimierz Tetmajer, pomimo że pochodzi z miasta, zadomowił się na naszej wsi i widzi ją taką, jaką jest naprawdę. Dobrze zna naszą kulturę i potrafi ją uszanować. Dlatego wierzymy, że każdy z Was jest w stanie to osiągnąć.

Wiemy, że my tyz musimy się zmienić. Wielu z nas jest impulsywnych i kłótliwych. Poza tym, dobra prywatne i materialne powodują, że zdarza się nam zaniedbać obowiązki. Przykładem jest Jasiek, który zgubił złoty róg, schylając się po czapkę z piórami. Obie strony muszą również porzucić przeszłość, jaką jest rabacja. Były to straszne wydarzenia i musimy wyciągnąć z nich wnioski. My musimy przestać wykorzystywać wydarzenia z roku 1846, by wywierać na Was presję, a Wy musicie przestać wspominać tamtą tragedię i nie winić za nią dzisiejszych chłopów.

Jeżeli uda się nam przezwyciężyć to, co nas różni, będziemy mogli skupić się na najważniejszym, czyli naszej ojczyźnie. Musimy stanąć ramię w ramię i uratować nasz kraj. A później, gdy nasze państwo się odrodzi, będziemy musieli pracować wspólnie, by ponownie go nie utracić. Inteligencjo, jednoczmy się i walczmy o niepodległość!